

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 października 2016 r.,
sprawy D. G.
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 9 maja 2016 r., sygn. akt VI Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego D. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca D. G. zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania karnego, tj.:

1. art 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez uznanie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy przesądza, iż oskarżony dopuścił się usiłowania popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k., podczas gdy brak jest innych dowodów, poza zeznaniami

pokrzywdzonego i wyjaśnieniami oskarżonego, o rzeczywistym przebiegu zdarzenia;

2. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., poprzez bezzasadne oddalenie przez sąd wniosku dowodowego obrony o ustalenie listy osób obecnych na zajęciach prowadzonych przez świadka D. P. oraz pracowników obecnych w placówce szkolnej w dniu zdarzenia, na okoliczność jego przebiegu;

3. art. 6 k.p.k., poprzez bezzasadne uniemożliwienie obrońcy i oskarżonemu zapoznania się z aktami postępowania przygotowawczego przed skierowaniem aktu oskarżenia do sądu, a następnie nieuzasadnione oddalenie złożonych w toku postępowania sądowego wniosków dowodowych zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy;

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony dopuścił się czynu zabronionego w formie usiłowania, podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, iż pokrzywdzony leżał nieprzytomny, a oskarżony dobrowolnie odstąpił od usiłowania przywłaszczenia pieniędzy;

III. obrazę prawa materialnego, tj. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k., poprzez błędne zakwalifikowanie zachowania oskarżonego, jako usiłowania, podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania zaboru pieniędzy na szkodę K. P.;

IV. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez uznanie, iż oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania czynu zabronionego i na tej podstawie uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w W. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego D. G. zarzucając:
I. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 280 § 1 k.k., które miało wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, poprzez:

- błędne przyjęcie, iż zachowanie skazanego wypełniło znamiona występkę z ww. przepisu, podczas gdy dla bytu tego przestępstwa konieczne jest, aby groźby kierowane w stronę pokrzywdzonego wzbudziły w nim obawę, że zostaną spełnione;

- błędne przyjęcie, iż pomiędzy żądaniem kwoty 20 zł skierowanym do pokrzywdzonego, a późniejszym uderzeniem go przez skazanego istnieje związek znamionujący usiłowanie dokonania kradzieży kwoty 20 zł z użyciem przemocy;

II. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., które miało wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, poprzez nienależyte rozważenie podniesionego w apelacji zarzutu, bezpodstawnego oddalenia przez Sąd I instancji dwóch wniosków dowodowych obrony dotyczących:

- przesłuchania wskazanych we wniosku świadków, poprzez przyjęcie niedopuszczalnego domniemania, iż brak jest innych świadków zdarzenia, wywiedzionego jedynie w oparciu o twierdzenia świadka D. P.;

- uzyskania zapisu monitoringu z miejsca zdarzenia, w oparciu o notatkę funkcjonariuszy Policji, którzy ustalili brak monitoringu w miejscu zdarzenia, przy czym brak jest informacji, aby ustalenia te dotyczyły całego zdarzenia, które rozgrywało się na przestrzeni około jednego kilometra;

III. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., które miało wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, poprzez dokonanie błędnej kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji i w konsekwencji zaaprobowanie przyjętej przez ten sąd kwalifikacji prawnej czynu, jako usiłowania dokonania rozboju w oparciu o art. 13 § 1 k.k., podczas gdy pokrzywdzony nie posiadał w przy sobie pieniędzy żądanych przez skazanego, a zatem dokonanie rozboju było obiektywnie niemożliwe, a tym samym zachowanie skazanego należało rozpatrywać jako usiłowanie nieudolne z art. 13 § 2 k.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D. G. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Analiza przedmiotowej kasacji prowadzi do wniosku, że podniesienie w niej w zarzutów obrazy przepisów prawa materialnego i procesowego miało na celu jedynie zainicjowanie postępowania kasacyjnego z naruszeniem dyspozycji art. 519 k.p.k. oraz art. 523 k.p.k. Sposób sformułowania zarzutów, będących w istocie powtórzeniem zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego w W. i ich podstawa prawna pozwalają wnioskować, że są one w istocie skierowane do orzeczenia Sądu I instancji i sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej przez ten Sąd prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych. Zabieg tego rodzaju, zmierzający do powtórzenia na etapie postępowania kasacyjnego zwykłej kontroli odwoławczej, nie może być procesowo skuteczny.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w punktach 1 i 3 kasacji wskazać należy, na co wielokrotnie zwracano uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że zarzut obrazy prawa materialnego może być skutecznie podniesiony jedynie w sytuacji wadliwego zastosowania przepisu tego prawa w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (zob. S. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki - Kodeks postępowania karnego. Komentarz., Warszawa 2004, T. III, s. 111).

Z uzasadnienia Sądu Rejonowego w W. jednoznacznie wynika, że zachowaniem swoim skazany D. G. wyczerpał znamiona występkuskiwania dokonania rozboju. Sąd ten ustalił, że skazany działał w celu dokonania zaboru pieniędzy i w tym celu najpierw groził pokrzywdzonemu, a następnie zastosował wobec niego przemoc w postaci uderzenia w tył głowy, po którym to ciosie pokrzywdzony K. P. upadł i na kilka sekund stracił przytomność. Gdy zaś się ocknął i próbował wstać, został kopnięty przez skazanego w twarz. Sąd I instancji jednoznacznie wykluczył, aby zachowanie D. G. można było zakwalifikować jako dobrowolne odstępianie od dokonania zarzucanego mu czynu, a także jako usiłowanie nieudolne z art. 13 § 2 k.k., gdyż dokonanie przestępstwa było obiektywnie możliwe, a nie nastąpiło jedynie na skutek postawy pokrzywdzonego,

który oddalił się z miejsca zdarzenia. Sąd Okręgowy w W. samą tą ocenę, tak jak i poprzedzające ją ustalenia faktyczne, co do sprawstwa skazanego przypisanego mu czynu w pełni zaakceptował, wykazując w uzasadnieniu swojego orzeczenia powody tej decyzji. Obrońca skazanego kwestionując ustalenia Sądu I instancji podnosi w istocie zarzut błędności tych ustaleń. Taką zaś praktykę, jako stanowiącą obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 k.p.k., należy ocenić jako niedopuszczalną.

Równie oczywiście bezzasadny jest drugi zarzut kasacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, w procedowaniu Sądu odwoławczego nie sposób doszukać się naruszenia zasad określonych w art. 7 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k.

O naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Sąd Okręgowy w W. rozpoznał apelację obrońcy D. G. w sposób wszechstronny. Sąd nie podzielił zasadności zawartych w apelacji argumentów, w tym w zakresie podniesionego przez obronę naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., w pełni akceptując argumentację Sądu I instancji zawartą w postanowieniach o oddaleniu złożonych przez skazanego wniosków dowodowych. Przypomnieć należy, że skuteczne podniesienie pod adresem Sądu II instancji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy Sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia Sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów. W omawianej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaakceptował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd a quo. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

R. G.

